Nr. 181 Poniedziałek 9 Sierpnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 36 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 6 sierpnia 1880 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XXXV dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 98 Reskrypt ministra wyznań i oświecenia z 30 czerwca 1880 o ubieganiu się o zagraniczne stypendya państwowe

Nr. 99. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 19 lipca 1880 o przydzieleniu gminy Trennenberg do okręgu sądowego Cilli.

Nr. 100. Reskrypt ministerstwa skarbu z 21 lipca 1880 o zwinięciu magazynu tytoniowego w Jagielnicy i połączeniu tegoż z urzędem podatkowym w Czortkowie.

Nr. 101. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 23 lipca 1880 o przydzieleniu gminy Röschitz do okręgu sądowego Eggenburg.

Nr. 102. Reskrypt ministerstwa skarbu z 26 lipca 1880 o ekwiwalencie za czwarte dziesięciolecie (1881—1890).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 sierpnia.

Po ostatnich wyborach francuskich zapewne sami pretendenci przestali pocieszać się myślą, że Francya, która od stu lat już nie chce przywiązać się do żadnego rządu stałego, także i teraz skorzysta z najbliższej sposobności, aby dla odmiany z republiki przekształcić się na królestwo lub cesarstwo. Żaden z książąt orleańskich nie daje znaku życia w tem znaczeniu, żeby to uważać można było za ubieganie się o tron a nawet hr. Chambord, który z takiem namaszczeniem i taką niewzruszoną siłą przekonania zapowiadał zawsze tryumf swojej sprawy, dziś ani wśród akcyi wyborczej ani po niej nie odezwał się do przygnębionych legitymistów. Najwięcej otuchy okazuje jeszcze książę Napoleon, który wyparłszy się, jakoby jego kandydatura w Ajaccio była przezeń aprobowana, odbywa teraz podróż po różnych okolicach z swoimi synami i przygotowuje się na prawdę do wydawania wielkiego organu bonapartystowskiego po cenie tak bajecznie niskiej, że nawet dla robotników będzie przystępny. Widocznie ks. Napoleon wyzyskuje tryumf republikanów, którzy obecnie pewni swojego panowania, pewni zwycięstwa w przyszłorocznych wyborach, nie lękają się żadnego pretendenta i nie myślą jak dawniej wydalić ks. Napoleona za granice Francyi. Pretendent bonapartystowski może tedy przynajmniej czem się pocieszyć w czasach tak przykrych. Legitymiści i orleaniści nie mają i tej pociechy, bo niemi już dawno republikanie przestali się zajmować.

Obok monarchistów pobici zostali także konserwatywni republikanie, których typowym reprezentantem był dawniej Dufaure a obecnie po usunięciu się Dufaure'a z szerszej widowni politycznego życia został Jules Simon. Klęska Simonistów w wyborze radców departamentalnych jest tak niewątpliwą, jak klęska monarchistów. Pan Simon nie może się łudzić pod tym względem. Dla niego i jego stronnictwa rezultat ostatnich wyborów ma znaczenie nierównie większe niż dla monarchistów. Ci ostatni bowiem stracili tylko szanse odzyskania przewagi dawnej, gdy tymczasem Simon traci to, co posiadał dotąd faktycznie, co mu pozwalało być groźnym dla Gambetty, to jest panujące stanowisko w senacie. Strata tego stanowiska nienastąpi zaraz, bo posiadanie dopiero, skutkiem wyboru radców departamentalnych, stanie się faktem wtedy, gdy nowi radcy w najbliższych uzupełniających wyborach do senatu korzystać będą z przyznanego im w konstytucyi wpływu na skład tej Izby. Słaba to jednak pociecha, bo skoro cały świat wie, że po najbliższym uzupełniającym wyborze senatorów, Simon przestanie panować w senacie, już dziś zapewne znajdzie się w tej Izbie dość żywiołów chwiejnych gotowych do dezercyi, do połączenia się z panującem stronnictwem. Senat francuzki nie jest, i w skutek swojej ordynacyi wyborczej nawet nie może być ciałem złożonem jak Izby wyższe w innych państwach parlamentarnych z mężów, którzy mają już za sobą świetną a długą karyerę i u kresu życia politycznego żadnemi widokami na przyszłość nie mogą być przyciągnięci z jednego obozu do drugiego. Do senatu francuzkiego jak do Izby wstęp mają także młodzi, małoznani jeszcze ludzie, goniący za karyerą wszelkiemi sposobami.

Byłaby to niezmierna klęska dla konserwatywnych interesów we Francyi, jeżeliby Simon zrażony świeżą klęską swojego stronnictwa usunął się z widowni politycznej tak, jak to uczynili już niektórzy znamienici monarchiści, mianowicie tak czynny i dzielny do niedawna Rouher. Mimo klęski ostatniej Simon jako reprezentant roztropnej, umiarkowanej republiki ma przed sobą zwycięzką przyszłość w bliższej lub dalszej perspektywie. Dzisiejsza klęska rozstrzyga w najgorszym razie o składzie Izb w najbliższej kadencyi, a ta przecież trwa lat tylko a nie wieki. Simon zanadto jest już stary, żeby na przyszłem pokoleniu dopiero mógł budować plany swoje, ale zanadto znowu jest młody, żeby nie wolno mu było myślą przenieść się w przyszłość odległą o kilka lat. Na razie Simon będzie mógł spokojnie patrzeć na przebieg zaciętej walki, którą Rochefort wypowiedział wszechwładnemu dziś *satrape engraissé*, jak nazwał niedawno Gambettę ku wielkiej radości wszystkich radykałów. Geniusz Francyi nie da radykalizmowi zapanować nad krajem, a jeżeli także i monarchia nie ma tam nadziei, to przyszłość należeć może nie do oportunistów niepewnych i chwiejnych, lecz do szczerze umiarkowanych republikanów, jak Dufaure i Simon.

Sprawy krajowe.

(Podniesienie chowu bydła).

W dniach 21—23 czerwca b. r. obradowała w c. k. Namiestnictwie w sprawie podniesienia chowu bydła zwołana z inicyatywy p. Namiestnika Afreda hr. Potockiego ankieta fachowa, której skład podaliśmy w swoim czasie. Nawał materyału pilnego, jakiego dostarczała wówczas sesya sejmowa, nie pozwolił nam podać szczegółowego sprawozdania. Ograniczyliśmy się wtedy do zapisania głównych wniosków i uchwał, a dziś w uzupełnieniu podajemy bliższe szczegóły.

Pan radca Orlercki jako referent i przedstawił ankiecie cztery wnioski, przedłożone w sprawie podniesienia chowu bydła, mianowicie wnioski c. k. ministerstwa rolnictwa, Wydziału krajowego, komitetu galic. towarzystwa gospodarskiego i komitetu krakowskiego towarzystwa gospodarskiego. Wnioski te podaliśmy w streszczeniu.

Po przedstawieniu tych wniosków książę Adam Sapieha zabrał głos i w obszernem przemówieniu wskazał na zgubne skutki, jakie wywołać może zamknięcie granicy, jeżeli nie będą zarządzone środki odpowiedniem celem zapobieżenia złemu. W stanie gospodarstwa nastąpi niezawodnie powszechne wstrząśnienie, a ustawa o zamknięciu granicy przedewszystkiem da się uczuć dotkliwie na Podolu i wpłynie radykalnie na gospodarstwo gorzelnicze. Wobec niebezpieczeństwa zgubnych skutków zamknięcia granicy, o półśrodkach nawet mówić nie wolno. Mowca poddaje krytyce wnioski rządowe i przyjmuje z nich pomnożenie stacy

---

13)

KOSCIUSZKO W AMERYCE

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

VIII.

(Ciąg dalszy.)

Kiedy teatr wojny ścieśniał się do tego jednego punktu, rząd angielski szukał drogi do honorowego zakończenia wojny, w której rezultat szczęśliwy zwątpił. Rząd lorda North upadł po 12 latach obfitych w klęski błędów, nowi ministrowie posłali rozkazy ewakuacyi Charlestonu i Sawanny, ale długie miesiące musiały jeszcze upłynąć, nim polecenia te nadeszły do Ameryki i rokowania pokojowe przybrały stanowczy charakter. Przez ten czas blokował Greene miasto położone na końcu wązkiego przylądka między dwiema rzekami w takiej pozycyi, że równie było trudnem do zdobycia, jak łatwem do oblężenia, gdyż skutkiem ciasnego terenu między rzekami, Amerykanie nie byli w stanie zdobyć szańców angielskich, ani też rozumny i ludzki Leslie, komendant miasta, nie miał okazyi szczęśliwych wycieczek, zwłaszcza przy znanej czujności Kościuszki.

Tak tedy stał drugi polski wojownik na tym gruncie, na którym przed nim Pułaski Amerykan zagrzewał i zadziwiał. Znając tkliwy charakter Kościuszki, możemy sobie łatwo wyobrazić, jakie uczucia przejmowały jego duszę, gdy patrzył na miasto uwolnione raz bohaterstwem rodaka od haniebnej kapitulacyi. Co dziwniejsza, tenże sam młody Lawrens, który był druhem Pułaskiego i który wpadłszy do izby, gdzie lękliwa rada miejska układała się już z Anglikami o warunki kapitulacyi, rokowania te zerwał — ten sam dzielny żołnierz był kolegą Kościuszki w kierowaniu blokadą, bo Greene stał 5—6 mil angielskich po za blokującą dywizyą, zasłaniając Ediston, dokąd gubernator Karoliny Routledge zwołał sejm krajowy, celem zaprowadzenia regularnego rządu. Ciało prawodawcze zaczęło swą akcyę od sporów z Greene'm o ścisłe określenie atrybutów władzy wojskowej i cywilnej. Spór ten trwał przez cały czas długiego i nudnego oblężenia, którego operacye dadzą się określić jednem zdaniem — Anglicy próbowali ustawicznie wykradać się z miasta za furażem i żywnością. Amerykanie wciąż im w tem przeszkadzali. Pozycya Lesliego była o tyle gorszą od stanu sił dowodzonych przez Kościuszkę, Laurensa i Marcona, że jego magazyny były puste.

Uwiadomiony d. 13 sierpnia o postanowionej przez rząd angielski ewakuacyi Sawany i Charlestonu i ogłosiwszy proklamacyę, iż zamierza zaraz spełnić ten rozkaz, prosił Leslie Greene'a o zawieszenie broni, celem wykonania tego kroku. Wódz amerykański nie czuł się kompetentnym do rokowań, i sprawę oddał do kongresu. Rozgniewany Leslie ostrzegł go, że musi dostać żywności w jakikolwiek sposób. Pogróżka podnieciła blokujących do podwójnej czujności. Partyzanci Mariona objeżdżali kraj nadrzeczny, pilnując ruchów łodzi angielskich. Dnia 25 sierpnia doniesiono, że flotylla popłynęła z silną wojskową wyprawą w kierunku wysp Combahee, Beaufort i t. d., a Laurens wybrał się w ową stronę z planem zajęcia starych redut nad rzeką i odcięcia jej powrotu. W marszu wpadł w zasadzkę i poległ dnia 2 sierpnia. Była to ostatnia krew, przelana w tej długiej i krwawej wojnie, a cały kierunek blokady przeszedł w ręce Kościuszki. O tej ostatniej fazie tak jego wojskowej działalności jak i całej wojny, pisze wnuk i biograf Greene'a:

„Ważne obowiązki w okopach oblęgających, które pułkownik Laurens dotychczas spełniał, poruczono odtąd Kościuszce, a jego niezliczone listy do mego dziada *) dają nowy dowód pracowitości i intelligencyi, z jaką wszystkie zadania służby zwykł był spełniać. Świadczą one o jego gorączkowem szukaniu sposobności, w których mógłby dogodzić swemu usposobieniu ruchliwemu, a powodzenie jednej z jego wypraw, takim duchem kierowanych, dało także powód do zakłócenia harmonii między gen. Greenem a gubernatorem i radą stanu południowej Karoliny. Rzecz tak się miała: Od kiedy Anglicy po za reduty cofać się musieli, mieli oni zwyczaj posyłać swoje bydło na paszę, na równinie między rzekami (Charleston Neck), posyłając także za niem silną eskortę. Wielka liczba koni ich jazdy stała pod opieką podobnej eskorty na wyspie James. Kościuszko spróbował zabrać oba te konwoje i zaatakował je. Straż bydła była zbyt liczną, ażeby szczupły oddział mógł był ją pokonać, lecz udało się uprowadzić niemało pięknych koni. Było to dnia 12 października. Podług praw kongresu i ogólnych przepisów wypadało sprzedać zdobycz drogą publicznej licytacyi, a wynagrodziwszy częścią odebranych pieniędzy tych ludzi, którzy w wyprawie uczestniczyli, oddać resztę do kasy rządowej. Tymczasem pewni obywatele Karoliny utrzymywali, że te konie były im zabrane przez Anglików bez wynagrodzenia, a ta pretensya dała w końcu powód do formalnego procesu."

Skutkiem rokowań pokojowych zostali tak Leslie jak i Greene upoważnieni do układów o oddanie Charlestonu Amerykanom. Leslie zrównał swoje szańce, zniszczył fort Johnson i cofnął się do portu, podczas gdy wojsko Greene'a przebywało rzekę Ashley. O 11 rano d. 14 grudnia wprowadził Kościuszko oddział amerykański do miasta, i objął w formalne posiadanie ten ostatni prawie punkt Stanów Zjednoczonych, nad którym sztandar niepodległości nie powiewał. Zaraz też zjawiły się w oknach, na balkonach i na dachach potajemnie przez mieszczan uszyte chorągwie wolności, na powitanie Greene'a, który o trzeciej popołudniu wprowadził gubernatora i radę krajową do ratusza. Nim się zmierzchło, flota angielska, około 300 żagli licząca, wypłynęła z przystani, a ostatnie blaski zachodzącego słońca opromieniały ostatnie rąbki tonących w morzu angielskich żagli. Nastąpiła noc chłodna, balsamiczna, dzwoniąca głosami radości. Jutrznia po niej była już jutrzenką swobody. Ogłoszenie ogólnej amnestyi podwoiło uniesienie radości. Wszystkie wyroki śmierci, konfiskaty i wygnania przeciw lojalistom angielskim zostały odwołane; wolny naród czuł się dość silnym, żeby być wspaniałomyślnym. Był to jeden z owych dni, o których wolno powtórzyć z poetą:

*) Autor niniejszej monografii ma nadzieję otrzymania kopii tej korrespondencyi od utalentowanego i zacnego potomka przyjaciela i wodza Kościuszki. Jeśli uczynione mu w tym względzie przyrzeczenie dotrzymanem zostanie, nie omieszka podzielić się niemi z czytelnikami *Gazety Lwowskiej*.

buhajów i udzielanie zaliczek na zakupno jałownika dla właścicieli większych posiadłości. Przedewszystkiem powinno się przyjść z wydatną pomocą w kapitale, a to bądź przez udzielanie subwencyj, bądź przez ułatwienie kredytu w pierwszym rzędzie dla gospodarstw gorzelnianych. Aby podnieść chów bydła, trzeba nadto zgodzić się stanowczo na zasadę; trzeba ułożyć formalny katechizm i subwencyonować tylko takich hodowców, którzy zasady w nim zawarte wyznają i przyjmują. Kwestyę podniesienia chowu bydła rozbierać należy z dwóch głównych punktów widzenia, a mianowicie u włościan i w większych posiadłościach. Wieśniak nie zmieni łatwo trójpolowego gospodarstwa na płodozmian i pod tym względem nie należy się łudzić nadziejami. Pomnożenie stacyj buhajów jest wielkiej i praktycznej wagi. Premie za udzielanie buhajów włościanom, powinny być podniesiene z 50 zł. na 100 zł.; premiować przychowek po tych buhajach. Komasacya gruntów i zachęta do uprawy roślin pastewnych wiele się mogą przyczynić do podniesienia chowu bydła.

Dla większej posiadłości i w ogóle proponował mowca następujące punkta: a) Zakładanie obór zarodowych, oznaczywszy wprzód na podstawie niewątpliwych badań właściwe dla każdej strefy rasy bydła. b) Wspieranie przedsiębiorstw melioracyi łąk i pastwisk, ułatwieniem kredytu i przez opust podatku gruntowego od meliorowanych gruntów na pewien przeciąg czasu. c) Jak najrychlejsze uregulowanie rzek, zalewających wielkie przestrzenie nadbrzeżne. d) Wspieranie gorzelnictwa jako niemal jedynego przemysłu w Galicyi otworzeniem źródeł taniego kredytu. e) Przyspieszenie czynności ustawodawczych w celu rychłego wydania ustawy o komasacyi gruntów. f) Popieranie zakładów ułatwiających kredyt rolnikom. g) Ponieważ znajdują się tak w domenach, jakoteż w dobrach prywatnych takie części lasów, które nie nadają się do uprawy leśnej, a łatwo dałyby się przeistoczyć na żyzne pastwiska, byłoby pożądanem zwrócić na to uwagę ministerstwa rolnictwa, aby takie przestrzenie wyłączyć z lasów kameralnych i urządziwszy je na pastwiska wydzierżawiać pod przystępnemi warunkami na paszę hodowcom bydła, zaś prywatnym właścicielom nie stawiać trudności w otrzymaniu przyzwolenia na przeistoczenie podobnych przestrzeni na pastwiska.

Po długiej rozprawie ankieta wybrała podkomitet dla opracowania materyału i wniosków przedstawionych. W skład tego podkomitetu weszli pp.: Apolinary Jaworski, Stanisław Polanowski, baron Jakób Romaszkan, ks. Adam Sapieha, Ludwik Szumańczowski. Ze strony rządu pp. radcy: Kajetan Orlecki, dr. Roman Decykiewicz, oraz krajowy weterynarz dr. Werner.

Wynik prac tego podkomitetu i obrad ankiety streszcza się w następującem sprawozdaniu, wystosowanem do JE. pana Namiestnika.

Ekscellencyo! Z całą świadomością ważności tej sprawy przystąpiło do rozpoznania przedstawionych kwestyi zebranie gospodarzy wiejskich, powołane przez wysoki c. k. Rząd dla wypowiedzenia zdania, w jakich kierunkach i jakiemi środkami wspierać ma Rząd usiłowania hodowców bydła w Galicyi, ażeby mogli spełnić trudne zadanie ekonomiczne podniesienia w kraju produkcyi bydła w krótkim czasie do takiej miary, iżby postanowiony nową ustawą o zarazie zakaz wprowadzania bydła z Rossyi i Rumunii nie wywarł szkodliwych skutków na stosunki gospodarskie wewnątrz państwa, nie utrudnił zaopatrywania ludności w mięso, ale przeciwnie stał się podstawą samoistnego rozwoju i pokrzepienia się tak ważnej w gospodarstwie wiejskiem gałęzi produkcyi.

Spełniamy miły obowiązek, wyrażając na wstępie podziękowanie wys. c. k. Rządowi a w szczególności J. E. panu ministrowi rolnictwa, że biorąc inicyatywę w sprawie z dobrobytem kraju tego i państwa całego tak ściśle związanej, postanowił wysłuchać zdania hodowców bydła, świadomych potrzeb i stosunków tej gałęzi produkcyi rolniczej, zanim wyda zarządzenia i rozwinie swą czynność, zmierzającą do wspierania siłami państwa wysileń gospodarzy wiejskich w Galicyi, by podnieść krajowy chów bydła. Z pisma J. E. pana ministra rolnictwa, które udzielone zostało ankiecie dla rozpoznania zawartych w niem propozycyi c. k. Rządu, dowiadujemy się z zadowoleniem, że c. k. Ministerstwo rolnictwa podziela przeświadczenie, że w trudnych ekonomicznych stosunkach, w jakich znajduje się rolnictwo w Austryi, osobliwie zaś w Galicyi, nie mogą przy największych wysileniach sprostać gospodarze wiejscy wielkiemu zadaniu ekonomicznemu, które im stawia nowa ustawa o zarazie bydła, jeżeli ich nie wesprze państwo pomocą materyalną w formie zasiłków i zaliczek z funduszów państwa i współcześnem wprowadzeniem urządzeń, ułatwiających warunki produkcyi pasz i chowu bydła. Niech nam atoli będzie wolno zaznaczyć już na tem miejscu z naciskiem, że pomoc materyalna państwa dla podniesienia krajowego chowu bydła musi odpowiadać wyjątkowym stosunkom ekonomicznym, w jakie stawia gospodarzy wiejskich nowa ustawa o zarazie bydła, a zatem musi być obfitą, zastosowaną do wielkich wysileń i nakładów pieniężnych, które rolnik w ubogim kraju jak Galicya podejmować musi, aby w interesie ogółu, w interesie wszystkich krajów państwa austryackiego w stosunkowo krótkim czasie zwiększyć o tyle produkcyę pasz i bydła w kraju, aby ubytek bydła, importowanego dotychczas z ościennych krajów wschodnich, krajowym produktem został zastąpiony. Nadto pomoc państwa musi być daną niezwłocznie, bo termin wykonania zakazu wprowadzenia bydła jest krótki a przeprowadzenie zmian w urządzeniu gospodarstw wiejskich wymaga przygotowań i czasu. Środki użyte przez państwo dla wspierania tej gałęzi produkcyi muszą być wreszcie wyczerpujące. Działania rządu w tym kierunku musi objąć wszystko, co jest warunkiem pomnożenia produkcyi pasz i podniesienia chowu bydła, a siłami prywatnemi nie może być wcale lub na czas wykonane. Warunki te są z sobą w związku, jeden wspiera drugi i od równoczesnego podania tych warunków zawisłem jest powodzenie całej akcyi. Czynność rządu i pomoc materyalna z funduszów publicznych musi być zatem skierowaną na wszystkie te punkta, i systematycznie a z niezbędną ciągłością akcyi przeprowadzoną.

Ankieta już na tem miejscu musi wyrazić z całą siłą swojego głębokiego przeświadczenia, że działanie wspierające Rządu, któreby nie odbywało się według powyższych zasad z odpowiednim nakładem, pospiechem i ciągłością akcyi, nie może odnieść skutku i doprowadziłby musiało do przykrego zawodu. Nadmienić tu wypada, że zachęta udzielaniem nagród stosownym jest środkiem w stosunkach normalnych, gdy prawidłowo postępujący rozwój gospodarstwa potrzebuje tylko podniety i zachęty dla skierowania produkcyi na właściwsze tory po drodze postępu. W wyjątkowych stosunkach ekonomicznych, jak obecnie w Galicyi, gdzie chodzi o zażegnanie zatrważających skutków przesilenia, którem grozi rolnictwu zamknięcie jednego, dotąd obfitego źródła zasilenia swego inwentarza żywego taniem stosunkowo bydłem stepowem, przydatnem do roboty i wypasu na rzeź — nie wystarczą drobne środki, skąpo wymierzona pomoc, lecz trzeba rozwinąć akcyę w całej pełni i z całą energią w taki sposób, jak to powyżej rozwinąć mieliśmy zaszczyt.

Zanim przystąpimy do rozbioru środków pomocy w szczególności, ankieta podnieść musi na tem miejscu jeszcze stosunek rolników do nowej ustawy o zarazie bydła, i zaznaczyć zasadniczo stanowisko swoje wobec tej kwestyi Ażeby z tej ustawy wynikły dla rozwoju i utrwalenia w kraju chowu bydła dobre skutki, które zamierzyła ustawa, nie zaś przeciwnie upadek rolnictwa, potrzeba ze strony rolników nadzwyczajnych wysileń, zdwojonej pracy, skrzętnych zabiegów, wielkich nakładów pieniężnych; niepodobna atoli pomyśleć, aby gospodarze wiejscy zabrali się do takiej wysilonej pracy, jeżeli nie jest ugruntowaną w ich przekonaniu wiara w trwałość ustawy, która zmieniając radykalnie warunki produkcyi zniewala do zmian w urządzeniu gospodarstw wiejskich. Rolnicy, nie mając wiary w trwałość ustawy, lękając się, że po kilku latach próby może nastąpić cofnięcie ustawy i powrót do dawniejszych stosunków gospodarskich, nie mogą ryzykować całego swego mienia na niepewne eksperymenta i podejmować pracy mozolnej, której owoce zmarnieć muszą w razie cofnięcia ustawy i wywołania tem reakcyi w stosunkach ekonomicznych, pociągającej za sobą niechybną ruinę gospodarstw wiejskich.

Ankieta, zwracając na to uwagę Wys. Rządu, wyraża zarazem przekonanie, że w miarę, jak Wys. Rząd rozwinie energiczne działanie na wszystkich punktach, tak przy raźnem przeprowadzeniu urządzeń potrzebnych dla wykonania ustawy o zarazie bydła, jakoteż w niesieniu pomocy siłami państwa w pracach rolników, podejmowanych dla pomnożenia w kraju produkcyi paszy i bydła, stanowczość i pełność akcyi c. k. Rządu będzie dla producentów gwarancyą, że nie nastąpi zwrot na obranej drodze i utrwali się wiara w trwałość nowej ustawy.

Z tego samego stanowiska wychodząc prosimy Wys. c. k. Rząd. by bez odwłoki ile można jeszcze w tym roku, zaostrzyć zechciał strzeżenie granicy. czy to wprowadzeniem częściowem żandarmeryi granicznej, czy też użyciem do strzeżenia granicy wojska, aby zapobiedz przemytnictwu, które wzmaga się niesłychanie w miarę. jak zbliża się termin wykonania zakazu importu bydła z Rosyi i Rumunii.

Na tem opieramy dalszą prośbę, by Wys. c. k. Rząd użyć zechciał środków odpowiednich, ażeby każde zarządzenie c. k. Rządu w sprawie wprowadzenia w życie nowej ustawy jak najrychlej podawane było do powszechnej wiadomości.

W dalszym ciągu memoryał ankiety zastanawia się szczegółowo nad środkami podniesienia chowu bydła. Część tę memoryału podamy w następnym artykule.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rossya nad Dunajem).

Do kwestyi wielokrotnie rozbieranej, czy Anglia w kwestyi wschodniej popiera interesa Rossyi, dostarcza ważnego przyczynku najnowszy numer dziennika *Grenzboten*, który, jak wiadomo, miewa czasami dobre informacye. Dziwny ten, lecz w każdym razie zasługujący na uwagę artykuł wstępny czasopisma lipskiego, wykazuje, że obecny rząd *whigowski* działa na dolnym Dunaju wbrew interesom Austryi i Niemiec a na korzyść Rossyi, w dalszym zaś ciągu konstatuje dalej. że reprezentant Wielkiej Brytanii w europejskiej komisyi naddunajskiej otrzymał polecenie uczynienia formalnego wniosku, ażeby wykluczyć Austryę od udziału w czuwaniu nad żeglugą parową między Gałaczem a Żelazną Bramą i misyę tę poruczyć jedynie i wyłącznie państwom położonym nad brzegami tej części Dunaju. Ponieważ jednak zachodzi obawa, iż przy urzeczywistnieniu tego planu zajdą rozmaite trudności, ponieważ dalej trzeba także liczyć się z postanowieniami traktatu berlińskiego, który nakazuje ustanowienie komisyi, celem wykonania rzeczno-policyjnych zarządzeń na dolnej części Dunaju, przeto ma mieć rząd angielski w rezerwie drugą propozycyę, a według niej komisya europejska, w której Rossya ma już głos stanowczy — miałaby swoją władzę rozciągnąć aż do Żelaznej Bramy, a dla części Dunaju powyżej Gałaczu miałby być powołany jeszcze jeden delegat serbski i bułgarski. W każdym zatem wypadku Rossya we wszystkich kwestyach, tyczących się tej części Dunaju, która tak pod względem politycznym jako też handlowym jest najważniejszą, rozporządzałaby trzema głosami. Dalej piszą *Grenzboten*: „Nie należy się dziwić, że Anglia i Rossya mają nadzieję pozyskać dla swych planów Francyę i Włochy. Ale, ażeby Rumunia, której niedawno Rossyanie odebrali Bessarabię a mają jeszcze zamiar odebrać jej ujścia Dunaju, ażeby — powiadamy — ta Rumunia chciała iść wspólnie z Rossyą i ażeby dała się nakłonić do intrygi przeciw Austryi i Niemcom, t. j. mocarstwom, którym zależy na tem. ażeby Rumunia zatrzymała tam swoje stanowisko, w taki fakt trudnoby uwierzyć, gdybyśmy od dawna nie wiedzieli o porozumieniu, jakie istnieje między Rossyą a stronnictwem, które przed pięciu laty stało w Rumunii u steru.“ Artykuł wspomniany tak się kończy: „Chociaż nie jesteśmy zbudowani sposobem, w jaki Bratiano i przyjaciele jego skorzystali z sposobności, ażeby przyłączyć się do polityki rossyjskiej pod auspicyami Anglii, mimo to chcielibyśmy im wyrządzić przysługę, przypominając im, że przedewszystkiem istnieniu interesów monarchii austro-węgierskiej i Niemiec na Dunaju mają do zawdzięczenia, iż Rossya nie posunęła swej granicy aż do Seretu. Dopóki Austrya i Niemcy mają do obrony bardzo żywotne interesa naddunajskie, dopóty może Rumunia być pewną, że nie spotka jej takie nieszczęście. Ale zjednoczone mocarstwa środkowej Europy nie dozwolą także, ażeby politycy w Bukareszcie interesa Austryi i Niemiec cisnęli pod nogi obecnym swym dobrym przyjaciołom, chociażby ci przyjaciele nazywali się: Gorczakow i Gladstone.“

W artykule organu kanclerskiego streszczonym powyżej to dla nas szczególniej jest nowem, że minister Bratiano jest przedstawionym jako przyjaciel i sprzymierzeniec księcia Gorczakowa. O ile znamy stosunki rumuńskie, p. Bratiano stara się owszem szczerze i gorliwie stawać na przeszkodzie intrygom rossyjskim i niczego bardziej nie pragnie, jak poparcia w tym względzie ze strony Austryi i Niemiec. Gdyby zresztą jakie nieporozumienia istnieć mogły w tym punkcie, to nie ulega wątpliwości, że za przybyciem ks. Karola do Ischlu zostaną stanowczo usunięte.

(Polityka Francyi na Wschodzie).

Po raz to pierwszy od lat może dziesięciu, mówi *Journal des Débats*, opinia publiczna we Francyi żywo zajmuje się kwestyą polityki zagranicznej. kwestya podwójnej kolizyi Porty z Grecyą i Czarnogórą, oczekując z widocznym interesem postanowień i działań swego rządu w tej sprawie. Nie uskarżamy się na to wcale. Owszem ubolewaliśmy nad tą obojętnością na wszystko co nie dotyka naszych granic, nad tym indyferentyzmem, który zaczynał stawać się systemem. Gdyby Francya w czasie właściwym uważniej była śledziła przebieg wy-

---

....ou le ciel sur la terre
Marchait et respirait dans un peuple de Dieu.

Na taką scenę patrzył Kościuszko, składając szpadę, która lat siedm służyła sprawie wolności, i jak była jedną z pierwszych w dłoniach cudzoziemskich, co w obronie Ameryki błysnęły, tak też była jedną z ostatnich, która spoczęła....

IX.

Zapewne nie uszedł uwadze czytelnika fakt ciekawy, że koniec wojny zastał naszego bohatera takimże pułkownikiem inżynieryi, jakim go mianował w r. 1776 dekret kongresu. Inni, choć mniejszych zasług, ale umiejący przypodobać się wodzowi, lub poparci przez przyjaciół w kongresie, dostali epolety generalskie bez laurów Saratogi, bez trudów w West Point, bez niewygód w bagnach Karoliny — ale posuwający niezależność do ostateczności Kościuszko nie umiał bronić swoich osobistych interesów z równem powodzeniem, jak narodowych i publicznych.

Kościuszko był tedy przeszło lat siedm pułkownikiem. Armia jego się rozwiązywała. Według zwyczaju w takich wypadkach, kongres proponował udzielić wszystkim oficerom demissye, przenoszące ich do spoczynku w wyższym stopniu od tego, który podczas wojny piastowali. Ten etykietalny awans nie byłby odpowiadał zasługom Kościuszki, a urażony cokolwiek, zdobył się w końcu na to, co powinien był dawno uczynić — napisał do Washingtona, który zapomniał o Kościuszce zapewne tylko dlatego, że od dwóch lat stracił go był z oczu i był zbyt zajęciami obarczony. Pragnąc naprawić teraz swój błąd według możności, Washington zwrócił się do prezydenta kongresu w następującem piśmie:

„Główna kwatera Rocky Hill,
d. 2 października 1783 r.

Sir! Mam zaszczyt przedłożyć Jego Excellencyi odpis listu pułkownika Kościuszki, w sprawie jego promocyi. Ustawa stojąca na porządku dziennym w kongresie w kwestyi ogólnego awansu oficerów o jeden stopień odnosiłaby się wprawdzie i do niego, ale sądząc z jego listu, zdaje się, że jako cudzoziemiec, żywi on innego rodzaju życzenie. Osobna, imienna promocya dogodziłaby lepiej jego życzeniom i byłaby zgodniejszą z jego interesem. Przekonanie moje o jego zasługach, zgodne świadectwo wszystkich tych, co go znają, nie pozwalają mi czynić inaczej, jak tylko polecić go kongresowi. Jest to człowiek, który ze wszech miar zasługuje na uwzględnienie.

George Washington.“

Protokół kongresu traktuje dalej tę sprawę w sposób następujący: „D. 13go października r. 1783 Uwzględniwszy raport komitetu, złożonego z pp. Reed, Peters i Duane, do którego list naczelnego wodza z d. 2go b. m. był zreferowany, tudzież list ministra wojny z 8go sierpnia i list pułk. Kościuszki, postanawia się: Żeby minister wojny posłał pułk. Kościuszce brewet generał-brygadyera i oświadczył temu oficerowi, że kongres przejęty jest wysokiem uznaniem dla jego długich, wiernych i pełnych chwały zasług“.

Kościuszko odebrał tę pomyślną nowinę w obozie pod Newburgh w New Jersey, gdzie zgromadzone były szczątki szybką dezorganizacyą topniejącej armii Washingtona. Znana bieda, która tę armię tyle lat dręczyła, panowała w niej i teraz. Układy w Paryżu szły powoli. Dla nadania powagi swym dyplomatom wypadało trzymać armję chociażby w pozornej gotowości do odnowienia kroków wojennych, tymczasem żołnierze się rozbiegali, a pomiędzy oficerami szerzył się spisek, który mógł przybrać formę otwartego rokoszu. Na wiosnę r. 1783 porozumieli się oficerowie w celu ubezpieczenia swych interesów materyalnych.

— Któż opisze naszą nędzę podczas wojny — mówili — gdy nam nie płacono lichego żołdu, ale spychano nas obietnicami niezależności po zwycięstwie? Niedość, że wszystkie zaległości miały nam być wypłacone, ale zapewniono nam nadto pół żołdu od dnia abszytu do końca życia. W cóż się obróciły te obietnice? Wielu z nas poświęciło krajowi nietylko najlepsze lata, lecz i mienie i posady, których sterane siły i stracone lata odzyskać nie pozwolą. Znajdujemy się teraz w potrzebie, a po skończonej wojnie będziemy żebrakami...

Powodowani taką obawą oficerowie podpisali formalną umowę konfederacyjną, w celu zabezpieczenia sobie przyszłości wszelkiemi środkami. Ten ruch zaniepokoił władzę cywilną i potrzeba było całej energji Washingtona, żeby go hamować. Należeli do niego prawie wszyscy oficerowie, sądząc z podpisów na buntowniczym dokumencie — prawie wszyscy, prócz kilku, między którymi znajdował się i cnotliwy Kościuszko. Jego nazwiska nie ma na tym dokumencie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

sił, wołając przytem do otaczających: „Jestem jednym z waszych wyswobodzicieli a wy łotry pomagacie mnie wiązać!“ Oburzony tłum miał wielką ochotę wymierzyć zbrodniarzowi doraźną karę. Zaprowadzono go do biura policyjnego, gdzie znaleziono przy nim truciznę. Uwięziony ma lat 25, jest średniego wzrostu, chudy, rudego zarostu, narodowości rossyjskiej, w zwyczajnym ale bardzo czystym ubiorze robotnika. Rannych zaniesiono do szpitala. Rana portyera Stepanowa jest śmiertelna, jakkolwiek jeszcze żyje. Z trzech towarzyszów uchwyconego nihilisty aresztowano jeszcze tej samej nocy jednego, a dwóch innych nazajutrz rano.

W d. 7 b. m., jak donosi telegram *Gazety Kolońskiej* odbyła się rada ministerstwa w mieszkaniu Gladstona. Na dzień dzisiejszy są zapowiedziane w obu izbach parlamentu interpelacye w przedmiocie opuszczenia Kabulu i demonstracyi flot. Wzburzenie w Irlandyi trwa ciągle, pomimo usiłowań duchowieństwa katolickiego, które stara się nakłonić ludność do spokoju i zaniechania systematycznie odbywanych rewolucyjnych zebrań ludowych.

W obawie rozruchów w Irlandyi z powodu odrzucenia bilu o odszkodowaniu dzierżawców przez Izbę wyższą, rząd angielski wysyła do Irlandyi oddziały wojska. W Plymouth wsiadło na okręty 1000 żołnierzy marynarki, wojska w Cork otrzymały rozkaz przygotowania się do odpłynięcia na 10 b. m. Rząd uważa, że wzmocnienie sił wojskowych jest koniecznie potrzebnem, ponieważ są wszelkie oznaki, że rozruchy w różnych miejscach mogą wyniknąć. Angielski wydział wojny ma zatem niemało do roboty, gdyż i wysyłka posiłków do Indyj przygotowuje się z wielką energią, która pozwala się domyślać, że rząd otrzymał ważne wiadomości z Indyi, ale trzyma je w tajemnicy. Z Bombaju otrzymuje *Neue fr. Presse* potrzebującą jeszcze potwierdzenia wiadomość, że Kandahar jest w oblężeniu i wojska Ejuba-chana ostrzeliwają cytadelę. Bezpośrednia wiadomość z Kandaharu z d. 3 zapewnia, że położenie tam jest dobre. Budynki dokoła cytadeli zburzone. Siły angielskie znajdujące się w Kandaharze wynoszą 3500 ludzi piechoty i 1000 jazdy z 15 działami. Upały panują okropne. Emir Abdurrahman czyni przygotowania, aby jenerałowi Robertsowi pomagać w przemarszu i nakazał dostarczyć 700 koni do transportu. Do *Daily News* donoszą z Lahory 5 b. m., że Ejub-chan zajął terytorya leżące na drodze jenerała Robertsa. Młody ten Afgańczyk zna taktykę europejską. Dalsze sprawozdania o bitwie z dn. 27 z. m. mówią, że gdy oddział Ghazich zbliżył się na odległość 200 yardów do kolumny Burrowsa, wojsko indyjskie rzuciło broń i uciekając wpadło na 66 pułk i złamało jego linię bojową. Sir Fryderyk Roberts ma w 10.000 ludzi uderzyć na Ejuba-chana, który jak twierdzi to doniesienie, pójdzie zapewne na Khelat-i-Ghilzai, nie zaczepiając Kandaharu. Watson posunie się zapewne naprzód z Shutargardan.

W sporze rumuńsko-bułgarskim o protest bułgarskiego trybunału w Warnie przeciwko juryzdykcyi rumuńskiego konsula, gabinet wiedeński, jak donosi *Bohemia*, miał oświadczyć, że juryzdykcya konsularna Rumunii nie podlega wątpliwości. Gabinet angielski poparł to zapatrywanie, Bułgarya będzie zatem musiała dać Rumunii żądane zadośćuczynienie.

Ze Skutari telegrafują do *Deutsche Ztg.*, że od kilku dni pod Tusi zachodzą małe potyczki. W d. 4 b. m. Czarnogórcy usiłowali posunąć się pod Fundina, odparci jednak zostali na Gołubowce. Nazajutrz przyszło do starcia pod Matagoszem, gdzie Czarnogórcy również zostali pobici. Albańczycy mieli 4 zabitych i 7 rannych.

Dziennik stambulski *Vakit* wyraża nadzieję, że Europa uszanuje prawa Porty, rząd zaś sułtański nie cofnie się przed żadną ofiarą w obronie swoich praw. Oświadczenia te należy brać na seryo, gdyż, jak piszą do *Polit. Corr.*, uzbrojenia i wysyłki wojsk do Albanii trwają ciągle. W ostatnich dniach wysłano 3 bataliony po 800 ludzi do Scutari i Kossowa a jeden do Prewezy. Kiazim-bej, szwagier Abbedina-baszy, został zamianowany mutaszeryfem w Argyrokastron, które to stanowisko jest ważne, ponieważ daje pole do pośredniczenia pomiędzy ligą albańską a rządem. Kiazim-bej został zaopatrzony w ważne instrukcye dla przywódców ligi i odjeżdża do Prewezy, jako ich punktu zbornego, wioząc 20.000 fnt. szt. gotówką i 40.000 w listach kredytowych, które to sumy przeznaczone są na organizacyę oporu Albańczyków przeciw postanowieniom Europy. Niedawno Porta wysłała do Saloniki 25.000 mundurów i odzieży zimowej, 5000 mundurów jest w robocie a 19.000 par butów już odeszło. Wnosząc z tych cyfr, siłę Albańczyków obliczać można na 30.000 ludzi. W Turcyi europejskiej znajduje się obecnie 120 batalionów wojska. Minister wojny kompletuje te bataliony tak, aby miały po 800 ludzi. Połowę z tego stanowią jednak rekruci.

Wyrok śmierci nie został jeszcze wykonany na zabójcy pułkownika Kammerau przez rząd turecki, pomimo kilkakrotnych wymagań posła rossyjskiego p. Nowikowa i zbiorowych przedstawień reprezentantów mocarstw. Nowe takie przedstawienie ma wkrotce nastąpić. Uprzedzając je Porta, jak donoszą telegramy dzienników londyńskich, oświadczyła gotowość wydania Wali-Mechemeda, mordercy, rządowi rossyjskiemu dla ukarania go śmiercią, propozycyę tę jednak odrzucono, gdyż koniecznem jest aby winowajca został ukarany na miejscu zbrodni w oczach ludności, która była świadkiem morderstwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl, 8 sierpnia. Cesarz niemiecki przybędzie 10 b. m. do Ischl. Najj. Pan wyjedzie naprzeciw gościa do Obertraun. gdzie o kwadrans na dwunastą rano nastąpi pierwsze spotkanie się obu monarchów.

Sofia, 8 sierpnia. Tegoroczny budżet wykazuje wydatki o 4 miliony większe niż w roku poprzednim. Wydatki te zostaną pokryte podwyższeniem cła i opłat od soli i tytoniu oraz nowemi cłami na granicy Rumelii i Macedonii.

Paryż, 8 sierpnia. Grevy, Gambetta, Say, Constans, Jaureguiberry, Varadey i Wilson wyjechali do Cherbourga wraz z szefami biurowymi i prywatnymi sekretarzami. Pociąg składał się z trzech wagonów salonowych i czterech wagonów dla dziennikarzy.

Moedling, 9 sierpnia. (*Tel. pr.*) Zjazd stronnictwa wiernokonstytucyjnego skończył się przyjęciem rezolucyi przygotowanej pozawczoraj. (Obacz *Ostatnia Poczta*). Cały ten zjazd zrobił zupełne *fiasco* i posłużył chyba na to, aby wykazać w najgorszem świetle zupełną dezorganizacyę i niezgodę w łonie tak zwanego stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Rezolucyę przyjęto bez dyskusyi i ryczałtem; nikt nie przemawiał prócz dr. Koppa a cały ten szumny zjazd trwał pół godziny. Dyskusyi nie było, bo się jej bano, i nie bez dobrej racyi; pozawczoraj już bowiem na przedwstępnem posiedzeniu tak jaskrawo okazały się rozstrój i niezgoda w łonie zgromadzenia, że obawiano się, aby dyskusya nie skompromitowała jeszcze gorzej wrzekomej jedności stronnictwa. Chciano nadać zjazdowi koniecznie cechę poważnej manifestacyi, a p. deputowany Schoeffel, burmistrz Moedlinga. kazał ustroić miasteczko w flagi i sztandary, a wieczorem nawet puszczano race.

Petersburg, 9 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wiadomość o złożeniu komisyi, która się ma zająć rewizyą ustawy prasowej, sprawiła tu wielkie wrażenie. Prezydentem tej komisyi jest hr. Wałujew, jako członkowie zasiadają w niej hr. Loris-Melikow, Saburow, Abasa i kilku redaktorów, a mianowicie Krajewski z *Gołosu* i Cytowicz z *Bierega*.

Ateny, 9 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Rząd przenosi zapasy wojenne z miast portowych na wyspę Salaminę.

Londyn, 9 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według wiadomości otrzymanych na Teheran, Achmed Ejub chan zajął pod Hilmend oszańcowany obóz i czekać w nim będzie na posiłki z Heratu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 sierpnia 1880, godzina 2 m. 45 Losy kredytowe 177·50, Węg. akcye kredyt. 250·50 Akcye anglo-austr. 127·25, Akcye banku Union 107·30, Akcye kolei Karola Ludwika 272·50, Akcye kolei północnej 243·50, Akcye kolei południowej 80·25, Akcye kolei Alföld 156·25, Akcye kolei Elżbiety 190·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 165·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 146·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 85·75, Galic. oblig. indemn. 97·75, Losy z r. 1864 173·75, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 108·70, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie —·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 130·—, Rubel papierowy 1·23—, Wiedeńskie losy 117·25, Węgierskie losy 112·75, Mark niemieck. —·—, Węgierska renta 107·20, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 7 sierpnia 1880, godzina 4 minut 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank ——, Kolej Karola Ludwika ——, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·—, Gal. indemizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 102·50 Losy z r. 1860 —.—, Napoleonsdor —.—, Usposobienie —

Wiedeń, 9 sierpnia 1880, godz. 10 m. 41, Akcye kredytowe 272·10, Anglo-austr. 128·50, Akcye banku Union 108·20, Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·33½, Rubel papierowy 1·22¾, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 7 sierpnia, Wiedeń: Pszenica 11·— do 12.— zł., żyto 9·50 do 9·80 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·02 do 10·07 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·60 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 194 —, żyto —·—, spiritus loco 61·50, olej rzepakowy 55·20. Szczecin: Pszenica —, rzepik —— Paryż: mąki 159 klgr. 60·50, olej rzepakowy 72·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 7 sierpnia 1880

		płacą zł	płacą kr.	żądają zł	żądają kr.
1. Akcye za sztukę					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	bez kupona	271	50	275	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	164	—	167	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	bez kupona	296	—	300	
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250	—	254	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	80	98	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	91	50	92	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	97	80	98	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	70	102	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	50	103	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	bez kupona bieżącego	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.		97	25	98	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		99	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa		19	—	21	—
„ „ Stanisławowa		25	50	27	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	40	5	52
Dukat cesarski		5	45	5	56
Napoleondor		9	28	9	38
Półimperyał		9	56	9	70
Rubel rossyjski srebrny		1	60	1	72
„ „ papierowy		1	21½	1	23½
100 marek niemieckich		57	30	58	—
Srebro		99	50	100	50
Kupony w srebrze		99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 4 sierpnia 1880 *).

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	71.90	72 05
luty-sierpień	71.90	72 05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.80	72 95
kwiecień-październik	72.80	72.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	124.—	124.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	130.—	130.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	132 50	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	172 75	17[illegible].25
„ „ 1864 po 50 zł.	172.50	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	144.50	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.30	101.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	86.60	86.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.75	98.75
Galicyi	97.70	98.20
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93 25	93.75
Węgier	94.10	94 60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.50	127.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	274.80	275.—
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	770.—	775.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bankd. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	823.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	75.—	76 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	573.—	575 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	190.	190.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2440.—	2445.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	274 50	275.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	165.25	165 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	277.50	278.—
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	79 75	80.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	141.50	142.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.—	97.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	117.—	117.30
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	98.—	98.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	102.—	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	104 40	104 55
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100 —	100.50
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	102 —	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.10	89.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.25	85.75
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.75	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.25	104.50
„ „ „ II. emisyi	102.50	103.—
„ „ „ III. „	102.	103.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.50	92.—
z r. 1867	95.50	96.—
z r. 1868	90.80	91.—
z r. 1872	89.—	89.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	85.50	86.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42 50	43 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	105.75	106 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17.—
Losy miasta Krakowa	19.60	19 80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	26.—	27 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32 75	33.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	42 —	42 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.70	117.90
Paryż za 100 fr.	46.45	46.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.54.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5 54 —	5.55 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.—	9.36 —
Rossyjski imperyał	9.63.—	9.65 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 7 sierpnia 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	71	90
„ „ „ w srebrze	72	85
Renta w złocie	87	15
Losy pożyczki z roku 1860	130	50
Akcye banku austro-węgierskiego	819	—
„ „ kredytowego	270	50
Londyn	117	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33½
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	57	60

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dniaia 9 sierpnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 727.9mm. Psychrometr suchy + 17.2°C. Psychrometr wilgotny + 16.6°C. Prężność pary 13.7mm. Wilgoć 94%. Zachmurzenie 10. Wiatr SEI. Ozon 9

Temperatura powietrza 13.8°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 752.4mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 9 sierpnia 1880.

Hotel Angielski.

Pp. A. Gnoiński z Wolicy. W. Mierzeński z Baryłowa. A. Plewiński z Królestwa. B. Skibniewski z Balic. S. Suffczyński z Łuczyc.

Hotel George'a.

Pp. B. Komarnicki z Pobocza. S. Rozwadowski z Hładkiego. A. Milde z Wiednia. L. Jellinek z Rossyi. M. Maranz z Rossyi.

Hotel Europejski.

Pp. W. Lewicki ze Złoczowa. A. Hirsch z Wiednia. W. Rodakowski ze Stanisławowa. M. Quittner z Wiednia. A. Schwabe z Szkocyi.

Hotel Langa.

Pp. J. Czechowicz z Potoka. J. Ehrlich z Kattowic.

Hotel Warszawski.

Pp. L. hr. Ożarowska z Krakowa. R. Skalmirowski z Wołynia. H. Kirchner z Banialuki. M. Kurczewski z Suczawy.

Hotel Narodowy.

Pp. B. Schmal z Wiednia. J. Siegelbaum z Wiednia.

Hotel Kuhna.

P. W. Kniaziołucki z Rohatyna.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. F. hr. Potulicki do Glinian. F. Jahner do Złoczowa. Dr. W. Linhardt do Pragi. Dr. W. Rucki do Niska. W. Czaykowski do Medwedowic. K. Wołkow do Krakowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Dziennik Urzędowy.

(4707 2—3) **Edykt.**

L. 29091. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany Sec. I. we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie pierwszej galic. spółki wyrobu korków we Lwowie przeciw M. Karaś o 30 złr. a. w. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego M. Karaś, kurator ad actum w osobie adw. Dra Bodeka, ze substytucyą p. adw. Dra. Weissa ustanowiony został i wzywa tegoż, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił stósowną informacyę, lub też do zastępstwa inną osobę upoważnił i o tem sądowi doniósł.

Lwów dnia 26 marca 1880.

(5385 2—3) **Edykt.**

L. 14609. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 115 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 21 w Dobrohostowie położonej dłużnika Fedia Iwaniszyna własnej. w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Mojżesza Liebermana dnia 10 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano w B. Nr. 6 z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym czwartym terminie realność ta także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 % ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony c. k. Prokuratoryę skarbu, c. k. Urząd podatkowy w Drohobyczu, i wszystkich tych wierzycieli którzy po wniesieniu niniejszej prośby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Gelehrtera.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 3 lipca 1880.

(5402 2—3) L. 1981

Obwieszczenie licytacyj

C. k. sąd powiatowy w Rawie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 375 złr. 5 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 21 w Hujczu położonej, dłużnika Petra Zyhajty odnośnie tegoż spadkobierców własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 23 sierpnia 1880, dnia 13 września 1880 i dnia 27 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1410 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa dnia 12 czerwca 1880.

(5398 2—3) L. 1719.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 28 złr. 60 ct. odbędzie się na rzecz Henryka Brechera przymusowa sprzedaż realności pod l. 217 w Szarem położonej, do Jakóba Kuśnierza należącej w trzech terminach 24 sierpnia, 23 września i 28 października 1880 każdego razu o godzinie 10tej rano w biurze sędziego powiatowego w Milowce.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Milówka 19 maja 1880.

(5397 2—3) L. 1491.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Hajmana Wagnera 8 złr. sprzedaną będzie połowa realności pod l. 192 w Milówce, do dłużnika Jakóba Pryszcza należąca w trzech terminach 24 sierpnia, 23 września i 28 października 1880 każdego razu o godzinie 10tej rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 20 złr.

Wadyum 2 złr.

Milówka 12 maja 1880.

(5379 2—3) **Edykt.**

L. 3523. C. k. sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, iż na prośbę egzekucyę prowadzącej c. k. prokuratoryi skarbowej we Lwowie wyznacza się dla zaspokojenia zaległej należytości indemnizacyjnej 9 zł. 34 ct. w. a. z odsetkami 5 pr. do końca września 1873 i 5 pr. zwłoki od 1 października 1873 kosztów egzekucyjnych 1 zł. 34 ct., 2 zł. 60 ct., 5 zł. 22 ct., 7 zł. 7 ct., 8 zł. 26 ct., 9 zł. 50 ct. i 6 zł. 82 ct. w. a. do przymusowej sprzedaży placu budowlanego w Kozłowie pod Nr. D. 351 nieobjętej masy egzekuta Jośla Baucha na dzień 26 sierpnia 1880 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie przedsięwziąć się mającej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tego placu w kwocie 35 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Wadyum 3 zł. 50 ct. w. a

Reszta warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w registraturze tusądowej przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 18 czerwca 1880.

(5405 2—3) **Edykt.**

L. 23069. C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że nad Ewą Landau urodzoną Horowitz ze Lwowa z powodu sprawdzonego jej niedołęztwa umysłowego kuratelę zarządzono i kuratorem dla niej Saula Rokach mianowano.

Lwów dnia 3 lipca 1880.

(5396 2—3) **Edykt.**

L. 290. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Bauera w resztującej kwocie 300 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż części realności pod l. k. 545 w Rozdole położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużników Bazylego i Heleny małżonków Staniszewskich własnością będącej, mianowicie domu mieszkalnego z budynkiem gospodarczym i placem podbudynkowym na terminach sądowych dnia 9 września, 7 października i 9 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Wadyum wynosi 70 zł.

Cena szacunkowa, oraz cena wywołania 700 zł.

Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyższą na ostatnim i za niższą.

Resztę warunków, tudzież protokoła zastawnego opisania i oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby prawa zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli i dla tych, którymby uchwała licytacyjna i późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu albo wcale nie albo wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem p. Edwarda Füllera w Rozdole.

Mikołajów dnia 17 maja 1880.

(5400 2—3) **Edikt.**

Zl. 8930. Am 17 August, 17 September und 12 November 1880 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags wird hiergerichts die der Nachlaßmasse des Andryj Michajliuk gehörige Realität CN. 620 in Peczeniżyn zu Gunsten des Hersch Krauthamer pto 10 fl. 89 kr. ö. W. veräußert werden.

K. k. Bezirks-Gericht

Peczeniżyn 19 Feber 18-0.

(5386 2—3) **Edykt.**

L. 14610. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 247 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 279 w Dobrohostowie położonej, dłużnika Iwana Iwaniszyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Mojżesza Liebermana dnia 10 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano w B. Nr. 6 z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym czwatym terminie realność ta także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony c. k. Prokuratoryę skarbu, c. k. Urząd podatkowy w Drochobyczu i wszystkich tych wierzycieli którzy po wniesieniu niniejszej prośby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała doręczoną być niemogła do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dra Gelehrtera.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz dnia 3 lipca 1880.

(5395 2—3) **Edykt.**

L. 1084. W c. k. Sądzie powiatowym w Łopatynie odbędzie się w dniach 16go sierpnia 26 września i 27 października 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczną sprzedaż realności pod l. k. 183 subr. l. 26 w Łopatynie położonej, małżonków Mikołaja i Kamili Horoszkiewiczów własnej na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego dla zaspokojenia sumy 4000 zł. z pn. która to realność przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej ceny szacunkowej, lub przynajmniej za tą cenę, przy trzecim zaś terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 7000 zł.

Wadyum 700 zł.

Akt zastawnego opisania i oszacowania jakoteż bliższe warunki licytacytacyi mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.

Łopatyn dnia 1 marca 1880.

(5407 2—3) L. 877.

Ogłoszenie konkursu.

Przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada strażnika cywilno-policyjnego z płacą roczną 360 złr. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 90 złr. wal. austr.

Ubiegający się o tą posadę, do której, w myśl ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 D. u. p. l. 60 wysłużonym podoficerom jest zastrzeżone pierwszeństwo przed innymi kompetentami, mają wnieść swoje podania jeżeli się nie znajdują w stosunku służbowym, bezpośrednio w przeciwnym zaś razie, za pośrednictwem swej przełożonej Komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu, do prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi najpóźniej do 10 września 1880 r.

Przy tem nadmienia się, że każdy kandydat winien w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 lipca 1872 D. p p. l. 98 załączyć do podania świadectwo moralności, tudzież świadectwo uzdolnienia fizycznego, wystawione przez lekarza rządowego; nakoniec dowody znajomości tutejszo krajowych języków i czytelnego pisma, wysłużeni zaś wojskowi winni prócz tego dołączyć certyfikat, stwierdzający ich uprawnienie.

Rzeczona posada która w myśl rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1876 liczba 16804 przez czas 6 miesięcy będzie prowizoryczną, może być nadaną tylko uprawnionemu kandydatowi wojskowemu, wyjąwszy, gdyby się żaden kandydat uprawniony (posiadający certyfikat) nie zgłosił, lub gdyby żaden ze zgłaszających się uprawnionych nie był do tej posady uzdolnionym

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi

Lwów dnia 4 sierpnia 1880.

(5260 2—3) **Edykt.**

L. 5489. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia niniejszem, że wskutek podania Szymona Kracha na dniu 19 listopada 1879 l. 17893 nakaz zapłaty na kwotę 232 zł. a. w. przeciw Senderowi Fischler wydano i że dla niewiadomego z miejsca pobytu Sendera Fischlera Dra Weissteina kuratorem ustanowiono.

Wzywa się przeto Sendera Fischlera by kuratorowi środki obrony podał lub innego zastępcę ustanowił.

Tarnopol dnia 21 kwietnia 1880.

(5388 2—3) **Edykt.**

L. 7386. C. k. sąd powiatowy w Bochni w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Róży Hersztein przeciw Józefowi Hantschlowi i innym pto. 6000 zł. prostuje pomyłkę, zaszłą w edykcie t. s z dnia 2 maja 1880 l. 3320 w ten sposób, iż zamiast realności 483/513 rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż realności l. 485/513 w Bochni.

Bochnia dnia 1 sierpnia 1880.

(5347 2—3) **Edykt.**

L 2361. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 100 złr. z 10 prc. odsetkami od 11 stycznia 1877 bieżącemi i kosztami egzekucyjnemi przez Katarzynę Froner przeciw Jakóbowi Wiech i nieobjętej masie spadkowej ś. p. Katarzyny Wiech wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 22 września, 28 listopada i 2 grudnia 1880 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 144 w Ostrowie w Starostwie Lwowskiem położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 150 złr.

Zakład wynosi 15 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny szacunkowej a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 2 grudnia 1880 o godzinie 3 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 27 czerwca 1880.

(5247 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5158. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. Włościańskiego przeciw Iwanowi i Asafatowi Sawczakom w kwocie 392 złr. w dniach 3 września, 8 października i 12 listopada 1880 publiczna sprzedaż realności pod l. 9 w Starzawie połozonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 800 złr. a zakładem 80 złr. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil 23 lipca 1880.

(5259 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 613. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa dzierżyciela karty zastawniczej wystawionej przez kassę oszczędności miasta Tarnopola dnia 8go lipca 1889 l. 86 zawierającej potwierdzenie, że Samuel Liebergall zastawił w tarnopolskiej kassie oszczędności jeden los państwowej premii pożyczki z roku 1864 serya 648 Nr. 33 I. na 50 złr. a. w. i jeden los Stanisławowski Nr. 16580 na 20 zł. a. w. opiewający, ażeby tenże dzierżyciel powyższą kwotę zastawniczą w przeciągu jednego roku 6ciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszym sądzie obwodowym złożył, gdyż w przeciwnym razie karta ta na prośbę Samuela Liebergalla za amortyzowaną uznaną będzie.

Tarnopol dnia 19 stycznia 1880.

(5454 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3306. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje do wiadomości, iż celem wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 98 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 25 sierpnia, 27 września i na dniu 27 października 1880 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nr. 78 w Boberce, ciała tabularnego nie stanowiącej Fedia Stawicza własnej.

Cena wywołania 300 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora p. Notaryusza Eligiusza Sobolewskiego w Turce się zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka dnia 28 czerwca.

(5420 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3534. W dniach 3 września, 19 października i 23 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konskr. 19 subrep. 22 w Zabokrukach położonej, dłużnika spadkobierców śp. Leska Fostyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 346 zł. 96 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 800 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 23 maja 1880.

(5422 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1297. W dniach 2 września, 13 października i 17 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 63 w Siedliskach położonej, dłużnika Oleksy Pryjmy, jak wyk hip. l. 31 księgi gruntowej gminy Siedlisk własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 30 marca 1880.

(5434 1—3) **Edykt.**

L. 5880. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie odnośnie do tus. ogłoszenia w Nr. Gazety Lwowskiej Nr. 78 i 81 wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. akc. banku hip. przeciw Senderowi Margules pto. 45 zł. 36 ct., 45 złr. 36 ct. i 659 złr. 81 ct. w. a. przedsięweźmie publiczną sprzerealności dłużniczej pod l. k. 111 w Czortkowie na dniu 2 września 1880 o godzinie 9 rano pod warunkami w tus. uchwale z dnia 6 marca 1880 l. 1720 z następującemi odmianami:

1. Wadyum wynosi 5 pr. ceny szacunkowej to jest 210 zł. w. a.

2. Realność pod l. k. 111 na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej i w ogóle za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Czortków 3 lipca 1880.

(5428 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1473. W dniach 2 września, 13go października i 17 listopada odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41/68 w Lanach położonej, dłużnika Leszka Herczakowskiego jak wyk. hip. l. 58 w całości $^{1}/_{2}$ ciała hip. 57 księgi gruntowej gminy Lany własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 47 złr. 96 ct. a. w. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 670 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka 30 marca 1880.

(5439 1—3) **Edykt.**

L. 9163. Na dniu 17 sierpnia, 17go września i 11 listopada 1880 odbędzie się w sądzie tutejszym zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 59 w Berezowie niżnym położonej, na 270 złr. ocenionej, Wasyla Milewskiego własnej, na rzecz Dawida Ratha.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn 24 marca 1880.

(5440 1—3) **Edykt.**

L. 778. C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 1 września 1880 o 10 godzinie rano, celem zaspokojenia pretensyi uprzywilejowanego Galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusową sprzedaż tabularnej realności pod l. 27 w Pojawiu położonej, Dominika Miki a względnie jego nieobjętej masy spadkowej także i poniżej ceny szacunkowej.

Protokół opisania i oszacowania, warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny w registraturze tutejszosądowej przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Radłów dnia 15 maja 1880.

(5453 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1142. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niniejszem, iż w celu zaspokojenia przyznanej kasie oszczędności w Tarnowie od Sebastyana i Agnieszki Klimkiewiczów sumy 33 zł. 23 ct. w. a. z pn. zostanie realność pod l. k. 137 w Tuchowie położona, ciała tabularnego nie mająca, Sebastyana i Agnieszki Klimkiewiczów własna, której licytacyjną sprzedaż już pod dniem 21 lutego 1879 l. 187 zezwolono i rozpisano w c. k. sądzie powiatowym w Tuchowie w trzech terminach a to dnia 9 września, dnia 14 października i dnia 18go listopada 1880, każdym razem o 10 godzinie z rana sprzedaną.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł. w. a.

Inne warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania realności pod l. k. 137 można w c. k. sądzie przejrzeć.

Tuchów dnia 17 kwietnia 1880.

(5427 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2191. W dniach 9go września, 14 października i 19 listopada 1880, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 64 w Łanach położonej dłużnika Nikifora Zadoreckiego jak wyk. hip. l. 128 księgi gruntowej gminy Łany własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 260 zł. 20 ct. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1000 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka 30 marca 1880.

(5426 1—3) **Obwieszczenie**

L. 3533. W dniach 3 września, 19 października i 23 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej, pod l. konsk. 22 w Łanach położonej, dłużnika Wasyla Gwoździa jak wyk hip. l. 45 księgi gruntowej gminy Łany Ernsdorf własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 191 zł. 84 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka dnia 23 maja 1880.

(5316 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7130. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przyprowadzi w dniach 10go września, 11 października i 8 listopada 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 2 w Boratyczach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Ignacego i Władysławy Stupnickich własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 274 zł. 52 ct. w. a.

Cena wywołania 550 zł.

Zakład 55 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych egzekutów Ignacego i Władysławy Stupnickich ustanawia się kuratora p. Adolfa Medweckiego w Niżankowicach, a dla niewiadomych zastawnych wierzycieli kuratora p. Zdzisława Malisza w Niżankowicach a doręczając kuratorom uchwały wzywa się kurandów aby albo innego pełnomocnika sądowi podali, albo sami się zgłosili, inaczej bowiem skutki ztąd wynikłe sami sobie przypiszą.

Niżankowice 15 grudnia 1879.

(5363 1—3) **Edykt.**

L. 7906. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z r. 1869 obowiązuje; położonego nieruchomego majątku Eisiga Werthammera, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy pan Wacław Kostkiewicz zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwo- Dr. Freudenberg.

Wzywa zatem się wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych temże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 1 października 1880 o godzinie 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 13 sierpnia 1880 o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja dnia 30 lipca 1880.

(5353 1—3) **Edykt.**

L. 32541. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia Ksawerę Waszkàryk, że w sprawie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego, przeciw niej o 161 zł., 161 zł. i 3285 zł. 49 ct. w. a. z pn. na prośbę Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie z dnia 15 lipca 1880 l. 32541 ustanowiono dla niej, jako z miejsca pobytu niewiadomej, kuratora w osobie adwokata Dr. Skałkowskiego z zastępstwem adwokata Dr. Tilla i temuż p. kuratorowi doręczono tus. uchwałę z dnia 8 maja 1880 l. 17188

Polecamy tedy Ksawerze Waszkàryk, aby środki do zastępowania jej ustanowionemu kuratorowi udzieliła lub innego zastępcę sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki z stąd wyniknąć mające sama sobie przypisać musi.

Lwów dnia 24 lipca 1880.

(5272 1—3) **Edykt.**

L 540 C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia należytości funduszu przepadłości w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 84 str. 70 now. i l. 51, a top. 415 str. 401 now., 416 str. 402 now. w Krotoszynie Jana i Krystyny Bisanców własnej, na dniu 14 września, 14 października i 16 listopada ewentualnie 16 grudnia1880 każdym raram o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2637 zł. w. a. poręczne 10 pr.

Bliższe warunki w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki dnia 4 kwietnia 1880.

(5281 1—3) **Edykt.**

L. 16224. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. przymusowa sprzedaż $^{1}/_{4}$ części realności pod l. k. 27 wójtów. góra 128 zadwórna w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jędrzeja Humana i Karoliny Human własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Mechla Wegnera dnia 18 października, 22 listopada i 27 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w B. N. 6 z tem przedsięwziętą zostanie. że na pierwszych dwóch terminach te $^{1}/_{4}$ części tej realności tylko za cenę wywołania 158 zł. 70 ct. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

(5267 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4784. C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia Matija Wowczuka ze Starego Kosowa z miejsca pobytu i życia nieznanego że Onufry Pyłypiuk wniósł tu prośbę o uznanie Matwija Wowczuka za zmarłego.

Ustanawiając dla nieobecnego kuratorem Wojciecha Klusika ze starego Kossowa wzywa się Matija Wowczuka, ażeby w przeciągu jednego roku zgłosił się do sądu lub w inny sposób zawiadomił sąd o życiu swojem, inaczej by sąd przystąpił do uznania za zmarłego.

C. k. sąd powiatowy

Kosów 15 maja 1880.

(5413 1—3) **Edykt.**

L. 5949. Sąd obwodowy Kołomyjski podaje do wiadomości, że licytacya realności pod l. k. 135 2/4 w Kołomyi i wyłączonego z tejże ciała tabularnego pod l. 135 2/4 w Kołomyi, w sprawie c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Herschowi i Malci Fanndbrandom i Mojżeszowi Korn o 141 złr. 75 ct., 141 złr. 75 ct. i 1914 złr. 6 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie niniejszym w dniach 31 sierpnia i 5 października 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 5426 złr. w. a.

Wadyum wynosi 543 złr.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków ustanowiono na 12go października 1880 o godzinie 9 przed południem.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się niniejszem uwiadamia wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu uzupełnienia wyciągów tabularnych tj. po dniu 2 maja 1880 prawo hipoteki na rzeczonych realnościach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła z tem, iż ustanowiono im kuratora w osobie adwokata Dra Freudenberga ze substytucyą adwokata Dra Maramorosza.

Kołomyja dnia 17 czerwca 1880.

(5476 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 40122. W celu zabezpieczenia wykonać się mającej rekonstrukcyi w 56 i 57 kilometrze pokuckiego gościńca państwowego pomiędzy Kołomyją i Gwoździcem odbędzie się w dniu 3 września 1880 w c. k. starostwie w Kołomyi licytacya publiczna przez składanie ofert.

Suma fiskalna wynosi 4560 złr. 16 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, a mianowicie: ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany, kosztorys sumaryczny i wykaz cen jednostkowych, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie gdzie także oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum 5 odsetek od sumy fiskalnej wynoszącem w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według przepisu lub niewniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 4 sierpnia 1880.

(5452 1—3) **Edykt.**

L. 9813. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnienia sum 276 zł., 276 zł. i 5378 złr. 13 ct. a. w. z pn. na rzecz galic. akcyj. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 3 września i 8 października 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Chaskla Samuela Steckel pod l. 678/b, w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 15.000 złr. a. w.

Wadyum 1500 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 30 maja 1880 prawa zastawu nzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Mantla, a p. adw. Dr. Axelrada zastępcą tegoz.

Tarnopol dnia 12 lipca 1880.

(5437) **Ogłoszenie.**

L. 66. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach zawiadamia, że projekta ksiąg gruntowych dla gmin Pisary, Zary, Dubie, Niegoszowice Sowiarka i Rudawy złożone zostały do powszechnego przejrzenia i wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania tudzież że w dniu 16 sierpnia 1880 przeprowadzone zostaną dalsze dochodzenia, jakieby się wskutek wniesienia pomienionych zarzutów potrzebnemi okazały.

Krzeszowice 4 sierpnia 1880.

(5449) **Ogłoszenie.**

L. 1028. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Bartatów powiatu sądowego Gródeckiego rozpoczną się dnia 16 sierpnia 1880 o godzinie 8 przed południem.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 4 sierpnia 1880.

(5450) **Ogłoszenie.**

L. 57. Komisarz konkursowy upadłości A. Nowimiasta w Tarnowie podaje do wiadomości, iż celem przyznania zarządcy masy honoraryum za uskutecznione na rzecz masy czynności policzonego, w przedłożonym rachunku z dnia 31 grudnia 1879 l. 58 obliczonego, tudzież celem dodatkowej likwidacyi zgłoszonych przez c. k. prokuratoryę rządową imieniem Skarbu Państwa wierzytelności w kwotach 20 ct., 1 złr. 80 ct., 7 złr., 60 ct. 68 zł. 40 ct., 82 zł., 10 ct. 90 ct. 10 ct. i 90 ct. w. a. wyznaczył termin na dzień 27 sierpnia 1880 o godzinie 4 popołudniu, na którym wydziałowi i wszyscy wierzyciele masy w myśl §. 161 post. konk. stawić się winni.

Tarnów dnia 20 lipca 1880.

(5356 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13999. W ślad tutejszego obwieszczenia z 17 b. m. do l. 12959 podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 sierpnia r. b. w obrocie z Austryo-Węgier do krajów ogólnego związku pocztowego z wyjątkiem Niemiec, Serbii i Czarnegóry jak też w obrocie do tych miejscowości w oriencie, gdzie c. k. urzęda pocztowe się znajdują, w obieg wchodzące i marką pięciocentową zaopatrzone karty korespondencyjne różowo-czerwonego koloru użyte być mogą także w obrocie do tych zamorskich, do ogólnego związku pocztowego należących krajów i kolonij, do których taksa za karty korespondencyjne 8 centów od sztuki wynosi. Brakujące porto uzupełnić należy za pomocą marki listowej, przylepić się mającej na stronie adresowej

Lwów dnia 31 lipca 1880.

Kundmachung.

Zl. 13999. Im Nachhange zu der h. ä. Kundmachung vom 17 d. Mts. Zl. 12958 wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die vom 1 August l. J. für den Verkehr aus Oesterreich-Ungarn nach den dem Weltpost-Vereine angehörigen Ländern, mit Ausnahme Deutschlands, Serbiens und Montenegro's, so wie für den Verkehr nach jenen Orten im Oriente, wo k. und k. Postanstalten bestehen, eingeführten, mit dem eingeprägten Stempel vom 5 kr. versehenen und in rosarother Farbe aufgelegten Correspondenzkarten auch für den Verkehr nach denjenigen überseeischen, dem Weltpostvereine beigetretenen Ländern und Colonien, nach welchem die Taxe für die Correspondenzkartdn mit 8 kr. per Stück festgesetzt ist, zu verwenden sind und ist das Ergänzungsporto durch Aufkleben einer Briefmarke von 3 kr. auf der Adresseite zu entrichten.

Lemberg am 31 Juli 1880.

(5302) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen von 21 u. 23 Juli 1880 Zl. 16923, 16882 und 17102, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svobodny obcan" Nr. 29 vom 17 Juli 1880 wegen der Artikel „Poboj" und „Cht li byti mestany" nach §. 302 St. G., der Zeitschrift „Cech" Nr. 163 vom 18 Juli 1880 wegen des Artikels „Veda bez Boha" nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift „Svoboda" Nr. 9 vom 20 Juli 1880 wegen des Artikels „Den radosti, den slavy" nach §. 300 St. G. und wegen des Artikels „Jeduo se cni tureckoho snemu" nach Art III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 und §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Juli 1880, Zl. 17088 und 17089, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 25 vom 19 Juni 1880 wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn" nach § 300 St. G., dann wegen der Artikel „Genf im Juni 1880" und „Die Soldaten der Verzweiflung" nach § 305 St. G., ferner der Nummer 26 derselben Zeitschrift vom 26 Juni 1880 wegen des Artikels „Was wollt ihr den?" nach §. 305 St. G., wegen des Artikels „Das Recht auf Revolution" nach den §§. 65 a. 122 b und 302 St. G., dann wegen des Artikels „Wien" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwalschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Juli 1880, Zl. 3541, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Ungarische Wochen-Post" Nr 1 vom 11 Juli 1880 wegen des Artikels „Die Treibjagd nuf Socialisten" nach §. 65 a St. G. verbaten.

(5177 3—3) **Obwieszczenie**

L. 3893. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Leiba Mühlbauera przeciw Oleksie i Olenie Prodannik o 20 złr. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności w Kosmaczu pod l. k. 275 w trzech terminach a to dnia 21 października, 25 listopada i 22 grudnia 1880 zawsze o 9 godzinie rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 220 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem ułożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 22 złr.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tut. registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Kossów 10 kwietnia 1880.

(5016 3—3) **Edykt.**

L. 8409. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem p. Henryka Jasińskiego, że pod dniem 20 kwietnia 1880 l. 5849 przeciw niemu na prośbę Mendla Aszkenazego nakaz zapłaty na kwotę 700 złr. wydano, i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Dr. Kwiatkowskiego, któremu też nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto p. Henryka Jasińskiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 30 czerwca 1880.

(5040 3—3) **Edykt**

L. 3966 Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Honiga Jakobshona w ilości 45 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg realności Józefa Czwartkowskiego pod l. sp. 43 w Tartakowcu położonej na dzień 26 października 1880 o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym pod ułatwiającymi warunkami.

Cena wywołania 2220 zł 90 ct.

Poręczne 5 prc. 111 zł. 5 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tutejszej.

Sokal dnia 30 czerwca 1880.

(5179 3—3) **Edykt.**

L. 6511 Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył celem wydobycia wierzytelności Salamona Steinbacha w ilości 1 2 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników nieobjętej masy spadkowej Jana Paszko i Agnieszki Paszko na 540 zł ocenionej realności pod l. 67 w Sokalu na 22 września 1880 od godziny 10tej rano w gmachu sądowym.

Poręczne 54 zł.

W tym terminie nabyć można realność tę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież protokół oszacowania realności tej przejrzeć można w registraturze sądowej.

Sokal dnia 22 czerwca 1880

Doniesienia prywatne.

L. 34342. (5406 2—2)

Obwieszczenie.

W gmachu teatralnym hr. Skarbka w sali redutowej (dotąd do posiedzeń sejmowych używanej) są do nabycia ławki z siedzeniami czerwonem suknem obitemi i z pulpitami zamykanemi, a mianowicie:

a) **18. ławek po 6 siedzeń,** (w razie rozłączenia tych ławek pulpity nie do użycia, chybaby do nich dorobiono jeszcze siedzenia);
b) **4. ławki po 5 siedzeń,** jak wyżej;
c) **2. ławki zupełnie odrębne po 6 siedzeń z pulpitami;**
d) **2. ławki po 2 siedzenia,** jak wyżej;
e) **4. ławki o 1 siedzeniu,** jak wyżej;

Nabywać można pojedyńczo lub razem u podpisanego Dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego aż do dnia **16 sierpnia r. b.** w którym to dniu nastąpi zupełna wysprzedaż w drodze wywołania najwięcej ofiarującemu.

Oglądać można codziennie od godziny 10 do 1 i od 5 do 6 po południu.

Z Wydziału krajowego

We Lwowie d. 5 sierpnia 1880.

Grott.

L. 2884. (5446 1—3)

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Namiestnictwo udzieliło reskryptem z dnia 26 czerwca 1880, l. 31991 gminie miasta Brody w miejsce 3 jarmarków na podstawie dawniejszych rozporządzeń urządzonych, koncesyę do urządzenia siedmiu jarmarków, a mianowicie: w dniach 10 stycznia, 19 marca, 5 maja, od 10 do 15 sierpnia, od 10 do 15 września, 30 października i 15 grudnia każdego roku, i przyjęło do wiadomości rozporządzenie świetnego c. k. starostwa w Brodach z dnia 18 czerwca 1880, l. 10137, udzielające gminie koncesyę na odbywanie jednego tygodniowego targu w Brodach co poniedziałku.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Zwierzchność gminna miasta.

Brody dnia 4 sierpnia 1880.

Antoni Witosławski

burmistrz.

L. 12588. (4989 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Rozpisuje się licytacya przez oferty na dostawę Szpitalowi powszechnemu we Lwowie w 1881 r. to jest od **dnia 1 stycznia** do d. **31 grudnia** 1881 z oznaczeniem w przybliżeniu ilości

1. Drzewa opałowego rocznie:

a) Bukowego	metrów kubiczn.	2000
b) Brzozowego	„ „	800
c) Sosnowego	„ „	600

2. Mleka dziennie:

a) Niezbieranego	litrów . . .	125
b) Zbieranego	„ . . .	125

Tak drzewo jak i mleko mają być dostawione w najlepszych gatunkach, mleko codziennie w oznaczonych godzinach i ilościach, drzewo zaś w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez Zarząd Szpitala, gdzie można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie i które po podpisaniu dołączyć trzeba do oferty.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane przy dołączeniu wadyum 5% od całej rocznej dostawy, składać należy na ręce Dyrekcyi Szpitala do d. 15 sierpnia b. r., w dniu zaś następnym dnia 16 sierpnia o godz. 11 przed południem w kancelarii Dyrekcyi Szpitala odbędzie się najprzód otwarcie ofert, a potem ustna licytacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10 proc. od całorocznej dostawy.

Lwów d. 16 lipca 1880.

Z Dyrekcyi Szpitala Powszechnego.

C. k. uprzyw. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska kolej żelazna. — Kolej Arcyksięcia Albrechta. — Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna, zarazem jako prowadząca ruch na c. k. kolei Dniestrzańskiej.

Obwieszczenie.

L. 9180 (5448 1—3)

Dnia 1 marca b. r. zaprowadzona, a począwszy od dnia 1 lipca b. r. tylko względem transportów do węgierskich stacyj Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej ważna

taryfa wyjątkowa

dla przewozu

zboża, kukurudzy, owoców strączkowych, mąki i produktów mełtych w całowozowych ładunkach z Galicyi do Węgier, dalej dla przewozu

próżnych worków

w dowolnych ilościach w odwrotnym kierunku, **przestaje dnia 20 sierpnia 1880 r. być ważną.**

Wiedeń dnia 1 sierpnia 1880 r.

Od zarządów związkowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.